

Sygn. akt III AUa 775/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marta Sawińska
Sędziowie:	SSA Iwona Niewiadowska-Patzer (spr.) SSA Marek Borkiewicz
Protokolant:	st.sekr.sądowy Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2012 r. w Poznaniu

sprawy z odwołania (...) **Firma Handlowa (...)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

przy udziale zainteresowanego P. N.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu i podstawę wymiaru stawek

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu

z dnia 5 marca 2012 r. sygn. akt VIII U 97/11

1. Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 i oddala odwołanie;
2. Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 i zasądza od odwołującego na rzecz pozwanego kwotę 60 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;
3. Zasądza od odwołującego na rzecz pozwanego kwotę 120zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 października 2010r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. stwierdził, że P. N. podlegał w okresie od dnia 1 listopada 2005r. do 31 grudnia 2005r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu umów zlecenia u płatnika składek (...) Firma Handlowa – (...) oraz wskazał podstawę wymiaru składek za miesiące; listopad i grudzień 2005r.

Od powyższej decyzji odwołanie złożył płatnik składek- Firma Handlowa (...)

Sąd Okręgowy- Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 5 marca 2012r.:

1. Zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że P. N. nie podlegał w okresie od dnia 1 listopada 2005r. do dnia 31 grudnia 2005r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu łączącej go z Firmą Handlową (...) umowy o dzieło.
2. Zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. na rzecz (...) Firma Handlowa (...) kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu były następujące ustalenia i rozważania:

M. S. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) Firma Handlowa, której przedmiotem jest między innymi sprzedaż bezpośrednia wędlinianych zestawów pościelowych, działalność agentów zajmujących się sprzedażą towarów różnego rodzaju, sprzedażą wyrobów tekstylnych, odzieży, wyrobów futrzarskich, obuwia i artykułów skórzanych.

Przedsiębiorstwo rozprowadza towar m.in. dzięki prelekcjom reklamowym. Do wykorzystania tego kanału dystrybucji konieczne było zorganizowanie prelekcji, a w tym znalezienie osób chętnych do udziału w pokazie.

Firma Handlowa (...), reprezentowana przez M. S. zawarła z P. N. umowę w dniu 1 listopada 2005r. na okres od dnia 1 listopada 2005r. do 31 grudnia 2005r. Umowa została określona jako umowa o dzieło.

Przedmiot umowy było wykonanie dzieła w postaci zorganizowania prelekcji reklamujących towar zamawiającego – w liczbie 17, nie mniej niż 4 miesięcznie.

W §1 ust.2 umowy z dnia 01.11.2005r. wskazano, że zamawiający powierzył przyjmującemu zamówienie w celu wykonywania umowy telefon komórkowy oraz zobowiązał się pokrywać wszelkie koszty związane z użytkowaniem telefonu

Zgodnie z §2 w/w umów zamawiający zobowiązany był wydać lub udostępnić przyjmującemu zamówienie wszystkie dokumenty, niezbędne do wykonania umowy, a także wskazać uprzednio wynajęty lokal, w którym odbędzie się prelekcja. Przyjmujący zamówienie zobowiązany był po wykonaniu dzieła zdać sprawozdanie z wykonania dzieła oraz dokonać rozliczenia materiałów.

Przyjęcie części dzieła miało nastąpić we wrześniu 2005r.(?), a następnie w cyklu co tygodniowym (§2 ust.3 umowy).

Zgodnie z §3 ust.1 i 2 umów za prawidłowe wykonanie zamówionego dzieła strony uznały obecność na każdej prelekcji reklamowej przynajmniej 30% umówionych uczestników. Zapłata wynagrodzenia miała nastąpić na podstawie rachunku wystawionego przez przyjmującego zamówienie po wykonaniu dzieła w terminie 7 dni od dnia jego doręczenia zamawiającemu.

W myśl §4 umów w razie braku prawidłowego wykonania dzieła;

- a) w przypadku jednej prelekcji reklamowej zamawiający obniży wynagrodzenie przyjmującego zamówienie o 25%,
- b) w przypadku dwóch prelekcji reklamowych zamawiający obniży wynagrodzenie przyjmującego zamówienie o 50%,
- c) w przypadku trzech lub więcej prelekcji reklamowych strony uznają, że dzieło nie zostało wykonane i wynagrodzenie przyjmującego zamówienie nie przysługuje.

Przyjmujący zamówienie zobowiązany był stosować się do wskazówek dającego zlecenie co do sposobu wykonania zlecenia (§6 ust.1 umów).

Zainteresowany P. N. za zorganizowanie prelekcji reklamujących towar odwołującego otrzymał wynagrodzenie w dniu 31.12.2005r. w wysokości 350zł brutto.

W ramach umowy zawartej od dnia 1 listopada 2005r. do 31 grudnia 2005r. P. N. zapraszał telefonicznie osoby, aby umówić je na spotkanie, którego przedmiotem była prezentacja powiązana ze sprzedażą wyrobów wełnianych sprzedawanych przez firmę odwołującego M. S..

Zainteresowany telefonował do potencjalnych klientów i umawiał na spotkanie, na pokazy. W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że zawartą z P. N. umowę można zakwalifikować jako umowę o dzieło.

O takiej kwalifikacji umowy, zdaniem Sądu decydowało to, że przedmiotem umowy było wykonanie dzieła w postaci zorganizowania prelekcji reklamujących towar zamawiającego. Wynikiem, który miał być osiągnięty przez zainteresowanego była taka organizacja prelekcji, aby pojawiło się na niej co najmniej 30% umówionych wcześniej uczestników. W przypadku nie wykonania dzieła wynagrodzenie nie należało się. Po wykonaniu dzieła tj. zorganizowaniu prelekcji z wszystkimi elementami (przygotowanie materiałów, sali, uzyskaniem wymaganej frekwencji) zainteresowany zobowiązany był do rozliczenia materiałów odwołującego i sporządzenie stosownego sprawozdania, na podstawie którego oceniany był fakt wywiązania się z umowy. Wynagrodzenie zależało od realizacji zamówienia i jego wysokości.

Pozwany nie przedstawił w sprawie żadnych dowodów przeciwnych, co zdaniem Sądu wskazuje, że odwołujący wykazał, iż w kwestionowanej umowie przeważały cechy umowy o dzieło.

Wyniki postępowania dowodowego doprowadziły, zdaniem Sądu, do odmiennych ustaleń niż te, których dokonał organ rentowy, toteż Sąd na podstawie przepisów prawa materialnego i art.477¹⁴§2 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art.98§1 i 3 i art.99 k.p.c. oraz §11 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163 poz.1349) w punkcie 2 wyroku.

Apelację od wyroku złożył pozwany organ rentowy zaskarżając wyrok w całości.

Apelujący zarzucił naruszenie przepisów:

- prawa materialnego: art.6 ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137 poz.887 ze zm.) w związku z art. 750, art.734 i następne k.c. oraz art.627 i następne k.c. przez uznanie, że zawarta umowa nazwana umowa o dzieło jest faktycznie umową o dzieło a nie umową o świadczenie usług do której stosuje się przepisy o zleceniu czy też umową zlecenia rodząca obowiązek ubezpieczeń społecznych,

- naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1) art.233 k.p.c. przez nie rozważenie wszechstronnie zebranego materiału dowodowego, a także przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, co spowodowało w efekcie sprzeczność ustaleń Sądu z zebraniem materiałem dowodowym poprzez błędne przyjęcie, że zawarta umowa jest faktycznie umową o dzieło a nie umową o świadczenie usług do której stosuje się przepisy o zleceniu czy też umową zlecenia skutkującą obowiązkiem ubezpieczeń społecznych,

2) art. 477(11) §1 w zw. z art.299 k.p.c. poprzez odstępianie od przesłuchania zainteresowanego w sytuacji, gdy jego zeznania mogły szczegółowo przybliżyć faktyczny sposób wykonywanych czynności (tak jak miało to miejsce w innych sprawach tego płatnika składek).

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, jak również zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego przed Sędem I instancji i przed Sędem II instancji na rzecz ZUS I Oddział w P. według norm przepisanych.

Pełnomocnik odwołującej nie ustosunkował się do zarzutów apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się uzasadniona.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, uznając je za własne (art.382 k.p.c.).

Stwierdzić jednak należy, że Sąd Okręgowy dokonał wadliwej kwalifikacji stosunku prawnego łączącego zainteresowanego P. N. z odwołującym przyjmując, że umowa zawarta pomiędzy wymienionymi była umową o dzieło. Sąd Apelacyjny podzielił zatem stanowisko apelującego organu rentowego, iż zawarta pomiędzy zainteresowanym a odwołującym umowa nie była umową rezultatu.

Jak wynika z ustaleń Sądu I instancji, w ramach umowy z dnia 1 listopada 2005r. P. N. zapraszał telefonicznie osoby, aby je umówić na spotkanie, którego przedmiotem była prezentacja powiązana ze sprzedażą wyrobów wełnianych sprzedawanych przez firmę odwołującego M. S. - (...) Firma Handlowa oraz potwierdzenie przybycia na spotkanie.

Sam odwołujący zeznając przed Sądem I instancji potwierdził, że zainteresowany wykonując umowę telefonował do potencjalnie zainteresowanych osób i umawiał na spotkania, pokazy. Osoby wykonujące umowę o dzieło dostawały skrypt rozmowy telefonicznej, na podstawie którego miały te rozmowy prowadzić. Wynagrodzenie było uzależnione od liczby osób, które pojawiły się na prelekcji.

Wbrew powyższym ustaleniom Sądu I instancji, Sąd ten oceniając charakter zawartej umowy, podkreślił, że „przedmiotem umowy było zorganizowanie prelekcji reklamujących towar zamawiającego”, a niewykonanie dzieła polegające na tym, że na prelekcji pojawiło się mniej niż 30% umówionych uczestników, wynagrodzenie nie było wypłacane. W rzeczywistości realizacja umowy nie polegała na zorganizowaniu prelekcji, a jedynie podjęciu pewnych czynności (umówienie potencjalnych klientów na spotkanie), które stanowiły jeden z powtarzalnych elementów przygotowania do zorganizowania prelekcji.

Istota sporu w analizowanej sprawie, sprowadzała się zatem do rozstrzygnięcia jaki charakter miała umowa z dnia 1.11.2005r. zawarta przez odwołującą (...) Firma Handlowa (...) z zainteresowanym, w szczególności, czy była to umowa o dzieło, czy umowa zlecenia.

Zgodnie z art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. W myśl art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Zgodnie z treścią art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Umowa taka jest bez wątpienia umową rezultatu, co odróżnia ją od umowy zlecenia (art. 734 i następne k.c.) oraz od umowy o świadczenie usług (art. 750 k.c.). Z kolei umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu.

Wobec różnych cech charakterystycznych wykonywania zatrudnienia na podstawie umowy o pracę i umów cywilnoprawnych, dla oceny rodzaju stosunku prawnego decydujące jest ustalenie, które z tych cech mają charakter przeważający.

Od umowy zlecenia umowę o dzieło odróżnia konieczność jej sfinalizowania w każdym wypadku konkretnym i sprawdzalnym rezultatem. Obowiązek osobistego wykonania dzieła przez przyjmującego zamówienie będzie miał w odniesieniu do umowy o dzieło mniejsze znaczenie, jeżeli rezultat końcowy zostanie osiągnięty.

W wypadku umowy zlecenia rezultat nie jest elementem koniecznym, występuje natomiast jako zasada obowiązku osobistego spełnienia świadczenia przez zleceniobiorcę, z uwagi na osobiste zaufanie między stronami. Dodatkowo należy wskazać, że inaczej niż w ramach umowy o dzieło, dołożenie przez zleceniobiorcę należytej staranności i mimo tego nie osiągnięcie przezeń zamierzonego skutku nie może stanowić przypadku niewykonania zobowiązania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie jest trafne stanowisko Sądu I instancji, iż strony łączyła umowa o dzieło, w analizowanej sprawie sposób wykonania umowy zawartej przez zainteresowanym nie odpowiadał bowiem treści art. 627 i nast. Kodeksu cywilnego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zawarta umowa była umową o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Sporna umowa nie była umową o dzieło z uwagi na to, że przedmiot umowy nie stanowił konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu - dzieła. Stronom umowy nie chodziło bowiem o „rezultat usługi”, ale o same usługi, polegające na dokonywaniu przez zainteresowanego czynności faktycznych. Czynności zainteresowanego polegały każdorazowo na znajdowaniu osób, które miały wziąć udział w prelekcji reklamowej. W tym celu zainteresowany dzwonił do potencjalnie zainteresowanych osób, które umawiał na udział w prelekcji reklamowej powiązanej ze sprzedażą wyrobów spółki. W ocenie Sądu Apelacyjnego przedmiot spornych umów stanowiły zatem czynności, które miały doprowadzić do udziału w prelekcji reklamowej określonej ilości osób. Czynności dokonywane przez zainteresowanego miały doprowadzić tym samym do znalezienia potencjalnych nabywców oferowanych przez spółkę produktów.

Celem zawartej umowy były czynności, które przy zachowaniu należytej staranności przez zainteresowanego miały dopiero doprowadzić do określonego rezultatu, którym był udział w prelekcji reklamowej określonej ilości osób, a tym samym znalezienie potencjalnych klientów. Jak wynika z powyższego przedmiot umowy nie potwierdza jej charakteru, określonego jej nazwą.

W przypadku spornej umowy nie można też mówić o ewentualnych wadach fizycznych dzieła, a możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych stanowi jedno z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług.

Skoro świadczenie, które było przedmiotem spornej umowy nie miało cech dzieła, gdyż nie polegało na osiągnięciu w przyszłości określonego, samoistnego, obiektywnie osiągalnego i subiektywnie pewnego rezultatu, mającego postać materialną bądź też niematerialną, ale ucieleśnionego w jakimś nośniku, a polegało na dokonywaniu czynności faktycznych, to tym samym powyższe przesądza jednoznacznie o tym, że sporna umowa była umową o świadczenie usług, do której należy odpowiednio stosować przepisy o zleceniu.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego w analizowanej sprawie przedmiot spornej umowy posiadał cechy charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług (umowy starannego działania), do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art.750 k.c.).

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny uznając apelację pozwanego za trafną, na podstawie art. 386§1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c.

/SSA Iwona Niewiadowska-Patzer/ /SSA Marta Sawińska/ /SSA Marek Borkiewicz/